

Nowy etap regulacji sztucznej inteligencji w UE: co się zmienia od sierpnia 2025 r.?

Wstęp – ważne wydarzenie z konsekwencjami gospodarczymi

2 sierpnia 2025 roku, to symboliczna data nowego etapu regulacji AI w UE, w tym w Polsce. Tego dnia weszły w życie przepisy dotyczące dostawców modeli AI ogólnego przeznaczenia (ang. *general-purpose AI*, GPAI), zasady nakładania sankcji administracyjnych oraz nowe kompetencje organów nadzoru w państwach członkowskich.

To sygnał dla przedsiębiorców, instytucji badawczych i podmiotów technologicznych, że sektor AI w UE wchodzi w erę podwyższonej odpowiedzialności, wymagań dokumentacyjnych i nadzoru. Oznacza to konieczność adaptacji procesów, potencjalne koszty zgodności (compliance) i ryzyko kontraktowe.

Poniżej tłumaczę, co się zmienia, jakie są najistotniejsze obowiązki, jakie wyzwania stoją przed polskim sektorem oraz jakie problemy wymagają pilnej uwagi.

Co weszło w życie od sierpnia 2025 r. – sedno nowych regulacji

Krok w przód dla modeli ogólnego przeznaczenia (GPAI)

Od 2 sierpnia obowiązują nowe wymagania dotyczące dostawców **modeli AI ogólnego przeznaczenia**, czyli takich, które mogą być stosowane do wielu różnych zadań, np. generatywne modele językowe czy modele wielozadaniowe.

W praktyce dostawcy takich modeli muszą od teraz:

- prowadzić dokumentację techniczną dotyczącą budowy i funkcjonowania modelu oraz udostępniać **publiczne streszczenie** tej dokumentacji,
- współpracować z europejskimi oraz krajowymi organami nadzoru i urzędem AI,
- w przypadku modeli uznanych za „o ryzyku systemowym” — stosować zastrzone wymagania: testy, monitorowanie, strategie zarządzania ryzykiem, wdrożenie środków zaradczych i regularne raportowanie incydentów.

Dostawcy modeli systemowych muszą również szczególnie zadbać o cyberbezpieczeństwo — zabezpieczenie wag, algorytmów, infrastruktury oraz danych, a także kontrolę dostępu na różnych poziomach.— od lipca 2025 nowy reżim

Od sierpnia obowiązują przepisy przewidujące kary administracyjne za nieprzestrzeganie reguł AI Act. Warto zaznaczyć jednak, że dostawcy GPAI na razie są częściowo wyłączeni spod sankcji — kary dla tej grupy wejdą w życie dopiero w sierpniu 2026 r. (zgodnie z art. 101 AI Act).

Natomiast już teraz możliwe są kary za naruszenia związane z innymi obowiązkami (np. obowiązki transparentności, dokumentacji, współpracy z organami). W praktyce maksymalna kara za poważne naruszenia może wynosić aż **35 mln euro lub 7 % rocznego obrotu przedsiębiorstwa**, w zależności od tego, która kwota jest wyższa.

Nowe organy nadzoru

Do sierpnia 2025 r. państwa UE miały wyznaczyć organy krajowe odpowiedzialne za nadzór rynku AI: zarówno jednostki zajmujące się nadzorem rynkowym (market surveillance authority), jak i notyfikujące (notifying authority).

Organy te mają m.in. prowadzić postępowania kontrolne, monitorować zgodność modeli AI z przepisami oraz egzekwować sankcje. Na szczęblu UE działać będzie także AI Office i Rada AI (AI Board), by zapewnić spójność interpretacji między państwami członkowskimi.

Dlaczego to ma znaczenie dla gospodarki europejskiej (i polskiej)?

1. Koszty dostosowań i bariery wejścia

Przedsiębiorstwa rozwijające i oferujące modele AI muszą wdrożyć procedury compliance, audyty ryzyka, systemy monitoringu i raportowania. To oznacza koszty audytów, rozwój nowych dokumentacji oraz potencjalne wsparcie zewnętrzne (np. prawnicze, techniczne). Dla mniejszych podmiotów może to być barierą wejścia na rynek AI albo ograniczeniem ofensywnych działań rozwojowych (R&D).

2. Konkurencyjność i przewaga reputacyjna

Przedsiębiorstwa, które przygotowują się wcześniej i wdrożą wysokie standardy transparentności i bezpieczeństwa, mogą budować przewagę konkurencyjną – szczególnie w relacjach z klientami, instytucjami publicznymi czy partnerami zagranicznymi. Zaufanie staje się elementem kapitału rynkowego.

3. Ryzyko kontraktowe i inwestycyjne

Brak zgodności z regulacjami może skutkować ryzykiem transakcyjnym: kontrakty mogą zawierać klauzule wymagające zgodności z AI Act lub sankcje umowne za niezgodności. Inwestorzy z kolei mogą wymagać audytów ryzyka prawnego i technologicznego (due diligence).

4. Wpływ na sektor badawczy i start-upy

Ośrodki naukowe i start-upy pracujące nad modelami AI mogą stanąć przed wyzwaniem łączenia innowacji z nowymi wymaganiami dokumentacyjnymi i zgodnościowymi. To z kolei może wpływać na tempo transferu technologii do przemysłu.

Jak wygląda sytuacja w Polsce i jakie wyzwania stoją przed nami?

Brak jeszcze finalnego urzędu nadzoru — prace legislacyjne trwają

W Polsce jeszcze nie powołano pełnoprawnego organu nadzorczego AI — projekt ustawy przewiduje utworzenie **Komisji ds. Rozwoju i Bezpieczeństwa Sztucznej Inteligencji**, która pełnić miałaby rolę organu kontroli rynku (market surveillance)

Ustawa przewiduje uprawnienia inspekcyjne (w tym zdalne kontrole), wymaganie udostępniania dokumentacji, możliwość nakładania kar administracyjnych oraz roli interpretacyjnej dla Komisji (wydawanie interpretacji ogólnych i indywidualnych).

Niedookreśloność w zakresie sankcji i kompetencji

Dotąd zapisy polskiego prawa administracyjnego przewidują maksymalne kary administracyjne rzędu kilkudziesięciu milionów złotych, co w wielu przypadkach jest znacznie niższe niż limity przewidziane w AI Act (czyli miliony euro).

Ponadto, przed Polską stoi problem zsynchronizowania prawa krajowego z wymaganiami UE — zarówno w zakresie kompetencji, procedur nadzorczych, jak i systemów kontroli.

Wyzwania i obszary, które wymagają dalszej uwagi

Spójność wdrożenia w całej UE

Choć AI Act przewiduje mechanizmy koordynacyjne (AI Office, AI Board), różnice w stopniu przygotowania państw członkowskich — w tym w Polsce — mogą skutkować fragmentacją stosowania przepisów. Według analiz, wiele krajów wciąż nie wyznaczyło odpowiednich organów nadzorczych lub opóźnia prace ustawodawcze.

Kody praktyk i standardy techniczne

Zgodnie z planem Komisji Europejskiej, do końca 2025 r. ma być dostępny **Code of Practice dla modeli GPAI**, który ma ułatwić zgodność z przepisami i stanowić ramy dobrych praktyk (choć nie będzie obligatoryjny).

Jednocześnie opóźnienia w opracowaniu technicznych standardów (norm, metod testów, narzędzi oceny ryzyka) stanowią wyzwanie dla dostawców usługujących w praktyce wypełniać obowiązki.

Równoważenie innowacji i bezpieczeństwa

Regulacje muszą znaleźć równowagę między ochroną użytkowników, prawami podstawowymi a nie-stłumieniem innowacji. Zbyt rygorystyczne wymagania mogą prowadzić do tzw. „przesunięcia inwestycji AI poza Europę” albo spowolnienia rozwoju zaawansowanych modeli w regionie.

Edukacja i kompetencje AI w instytucjach

Nowe obowiązki (np. obowiązek „AI literacy”, czyli zapewnienia odpowiedniej wiedzy o AI) wymagają, by organizacje szkoliły pracowników, budowały świadomość ryzyk i dobrych praktyk.